

## **Korzenie Lublina**

Czy w 2017 roku obchodzić będziemy jubileusz 700-lecia Miasta?

**Kochamy jubileusze. Prywatnie i publicznie świętujemy kolejne „lecia”. Nie inaczej będzie w 2017 roku, gdy minie 700 lat od chwili nadania przez Łokietka przywileju lokacyjnego Lublinowi. Nic dziwnego, takie święto zdarzy się nam tylko raz w życiu. Ale czy będzie to rocznica powstania miasta?**

Z początkami Lublina wiąże się wiele niewiadomych. Skąpe źródła pisane oraz wyrywkowość znalezisk archeologicznych sprawiają, że wciąż okrywa je mrok tajemnicy. Na pewno wiemy, że w średniowieczu istniało tu kilku skupisk osadniczych, zmieniających swą rolę i znaczenie. Niektóre z nich pełniły już funkcje miejskie.

### **Z górki na górkę**

Niedawno próbę zrozumienia procesu formowania się średniowiecznego miasta podjął dr **Andrzej Rozwałka** z UMCS. Śledząc literaturę przedmiotu i opierając się na badaniach archeologicznych wyznaczył sześć etapów. W VI-VII wieku, a więc w granicach najstarszego horyzontu osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Wyżynie Lubelskiej, u zbiegu dolin rzek Czechówki, Bystrzycy i Czerniejówki istniał zespół osad otwartych. Od VIII do X wieku w pomocnej części wzgórza staromiejskiego funkcjonował gród należący do terytorium plemiennego Zachodnich Słowian (może Lędzian?). Niewykluczone, że posiadał obronne podgrodzie. Wokoło znajdowały się otwarte osady, z czwartkową na czele. Od strony wysoczyzny dostępu do grodu strzegły punkty obronne w Motyczu i na Żmigrodzie.

W X wieku ośrodek lubelski wcielony został do państwa gnieźnińskiego. Gród plemienny uległ zniszczeniu. W jego miejsce wzniesiono gród na wzgórzu „Grodzisko” (obecnie stary kirkut), który pełnił rolę centrum nowej władzy. XI-XII wiek przyniósł rozbudowę administracji państwowej i kościelnej. Powstał wówczas nowy gród na wzgórzu zamkowym, na „Czwartku” rozwinął się targ i powstała pierwsza parafia z kościołem św. Mikołaja. Później, gdy Lublin znalazł się w orbicie polityki wschodniej Kazimierza Sprawiedliwego, osiedle archidiakańskie z kościołem św. Michała stało się głównym trzonem lubelskiej aglomeracji miejskiej.

Wydawać by się mogło, że skoro najstarsze etapy są już po części rozpoznane - mimo

wątpliwości jakie wciąż budzą w gronie archeologów i historyków - z okresem lokacji miasta pójdzie znacznie prościej. Przytaczany autor w podsumowaniu rozprawy pt. „Lubelskie wzgórze staromiejskie” informuje o budowie zamku (w formie okrągłej wieży, czyli tzw. donżonu) na wzgórzu zamkowym i organizacji miasta lokacyjnego na wzgórzu staromiejskim w czasie jednoczenia Polski w drugiej połowie XIII i na początku XIV wieku, a także o rozwoju miasta w ciągu następnego stulecia. I tu właśnie zaczynają się schody.

### **Meandry lokacji**

- W XIII wieku na ziemiach polskich powstały warunki do organizacji miast na prawie niemieckim. Wśród ośrodków objętych tym procesem był Lublin. Pierwszym, który zwrócił uwagę na możliwość powstania miasta jeszcze przed 1317 rokiem, był **Jan Riabinin**. Hipotezę tę postawił w „Materiałach do historii miasta Lublina 1317-1792” opublikowanych w 1938 roku. Rozbudował ją później prof. **Wiesław Müller** z KUL, ustalając okres lokacji między 1253 (odebranie miasta Rusinom) a 1259 rokiem (drugi najazd tatarski). Można by powiązać ją z reformą miejską przeprowadzoną przez Bolesława Wstydliviego - mówi prof. **Ryszard Szczygiel** z UMCS.

Profesor Müller w artykule pt. „Data lokacji Lublina”, opublikowanym w „Rocznikach Humanistycznych” za 1960 rok, opowiedział się za istnieniem dokumentu lokacyjnego starszego niż akt z 1317 roku. Argumentował, że dokument Łokietka dotyczy nadania wójtostwa w mieście już lokowanym, i że już wcześniej mieszkańcy Lublina płacili czynsz. Przywoływał też wzmianki lustracyjne świadczące, że starszy dokument zaginął w czasie najazdu tatarskiego.

Czytając dokument wystawiony przez Łokietka pod Krakowem 15 sierpnia 1317 roku, nie sposób zaprzeczyć, że jest to akt sprzedaży wójtostwa w mieście Lublinie: „... Maciejowi, wójtowi z Opatowca... w mieście Lublinie... wiczyście dajemy, przekazujemy i nadajemy wójtostwo jemu i jego prawemu potomstwu prawem dziedziczenia”.

- Do końca XIV wieku przy lokacjach miast królewskich dominował kontrakt wójtowski. Był to rodzaj przywileju lokacyjnego. Pozostałe to: zezwolenie na lokację i właściwy przywilej lokacyjny zawierający pełny program organizacji ośrodka. W tym przypadku wystarczył kontrakt z wójtem, gdyż właścicielem ziemi, a zarazem inicjatorem lokacji był książę Władysław Łokietek. Inaczej byłoby, gdyby miasto lokowano w dobrach kościelnych albo należących do feudałów świeckich - wyjaśnia Ryszard Szczygiel.

Niewykluczone też, że przed 1317 rokiem mieszkańcy Lublina płacili czynsz. „Aby zaś łatwiej i lepiej mogło być pomienione miasto lokowane, wszystkim mieszczanom zamieszkującym je ... dajemy i udzielamy pełną wolność... od płacenia dla nas czynszu i wszelkiej powinności i ciężarów na lat dwadzieścia” - napisał bowiem w imieniu księcia magister Franciszek, kanclerz krakowski.

Do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia wcześniejszego przywileju wspomnianego przez lustratorów.

- Źródła z XV-XVIII wieku wskazują, że mieszczenie uznawali dokument z 1317 roku za pierwszy przywilej miejski. W XV i XVI stuleciu przy organizacji ośrodków miejskich stosowano zazwyczaj właściwy przywilej lokacyjny. Lustratorzy, którzy przybywali do Lublina w XVII wieku, nieświadomi tych zmian domagali się przywileju lokacyjnego. Nie zadowolali ich kontrakt wójtowski. Mieszczenie więc skłamało, że dokument im spłonął. Na podstawie zapisów lustracji, historycy badający lokację Lublina uznali, że akt starszy od Łokietkowego zaginął. Tymczasem wcale go nie było - tłumaczy prof. Szczygieł.

### **Wzgórze przedzielone na pół**

Miasto mogło zatem istnieć zanim wójt Maciej z Opatowca otrzymał przywilej od księcia Łokietka. Ale czy stało się tak faktycznie? Przekonującym argumentem za istnieniem miasta na wzgórzu jeszcze przed 1317 rokiem jest podział jego przestrzeni.

- Na Starym Mieście widoczne są dwie fazy rozplanowania - twierdzi historyk. - Zgodnie z ustaleniami mgr. **Marka Stasiaka** w drugiej połowie XIII w. we wschodniej części dzisiejszego wzgórza staromiejskiego (od Bramy Grodzkiej do skraju Rynku) istniała osada miejska. Rolę rynku pełniła wówczas rozszerzona ulica, obok której wzniesiono kościół pw. św. Michała Archanioła. Czy istniała tam - jak chcą niektórzy - osada archidiakańska, trudno powiedzieć. W każdym razie na wzgórzu staromiejskim mamy już do czynienia z nową rzeczywistością. Dotychczas w Lublinie były jedynie osady pełniące funkcje miejskie (czyli odmienne od wiejskich). Teraz pojawiło się miasto lokacyjne, z podziałem przestrzeni użytkowej na działki siedliskowe i nową organizacją społeczności. Stanowi to potwierdzenie hipotezy Wiesława Müllera, że Lublin po raz pierwszy był lokowany w XIII wieku na prawie niemieckim. Wraz z **Jerzym Kłoczowskim** utrzymywał on, że pierwsza lokacja miała miejsce przed zbudowaniem klasztoru Dominikanów, czego dowodem ma być informacja, że książe Konrad Czerski udał się do wieży u mnichów poza miastem.

Profesor wyjaśnia, że lokacja miała różne formy: założenie nowej osady miejskiej na tzw. surowym korzeniu lub przekształcenie układu przestrzennego osady już istniejącej albo nadanie prawa miejskiego i ustroju osadzie, która pełniła już funkcje miejskie. W tym przypadku mamy do czynienia z przekształceniem układu przestrzennego osady.

- Druga przebudowa objęła teren od ulicy Złotej i Rybnej aż do Bramy Krakowskiej (z dzisiejszym Rynkiem). Rozplanowania tej części wzgórza dokonał Maciej z Opatowca. Przestrzeń miejska uzyskała układ szachownicy, dostosowany zgodnie z praktyką do ukształtowania terenu. Przywilej Łokietka z 1317 roku jest więc dokumentem relokacyjnym

Lublina, czyli powtórnej lokacji. Była to zarazem pierwsza lokacja prawna, gdyż wcześniejsza obyla się bez dokumentu - twierdzi profesor Ryszard Szczygieł.

Mamy tu więc do czynienia z trzecią formą lokacji, tzn. nadaniem prawa i ustroju osadzie, która pełniła już funkcje miejskie.

Czas już na wnioski końcowe. Miasto powstało w dwóch fazach. W wyniku pierwszej, w XIII wieku na wzgórzu staromiejskim narodziło się miasto. W następstwie drugiej, zapoczątkowanej dokumentem z 1317 roku, Lublin uzyskał kształt przestrzenny, który przetrwał na Starym Mieście do dziś. I właśnie jubileusz jego 700-lecia będziemy obchodzić w 2017 roku. Natomiast miasto powstało już wcześniej!